

Krzysztof Witko

Maryja w zbawczej "ekonomii" Ojca według "Adversus haereses" Ireneusza z Lyonu

Salvatoris Mater 1/2, 179-184

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ireneusz z Lyonu († ok. 202) jest jednym z tych teologów starożytnego Kościoła, do którego chętnie odwołują się zarówno badacze doktryn chrześcijańskich pierwszych wieków, jak i teologowie poszukujący inspiracji i zakorzenienia w autentycznej Tradycji chrześcijańskiej. Jakkolwiek jego teksty odnoszące się do Maryi nie są bardzo liczne, to jednak ze względu na ich treść i znaczenie stanowią do dziś ważne świadectwo pierwotnej refleksji mariologicznej. Istotnie, aby dotrzeć do głębi perspektywy nauki chrześcijańskiej o Maryi, aby zrozumieć Jej rolę w Bożej „ekonomii” zbawienia, więcej: by zakosztować smaku doktryny maryjnej wolnej od stereotypów i uproszczeń, prowadzących niekiedy do zupełnego nieporozumienia i nadużyć, trzeba na nowo powracać do źródeł myśli teologicznej. Dzieło Ireneusza z Lyonu *Adversus haereses* należy niewątpliwie do owych źródeł, które proponują wnikliwe i zdrowe słowo o Maryi.

Będąc świadomym, że refleksja mariologiczna Ireneusza jest wszechstronnie opracowana i dobrze znana, ograniczę się jedynie do przywołania idei *rekapitulacyjnej* w teologii maryjnej Ireneusza i - w tym kontekście - zwrócę uwagę na posłuszeństwo Maryi jako odpowiedź na zbawczy zamiar Boga Ojca względem całej ludzkości. Na zakończenie pojawi się kilka słów na temat Boskiego Ojcostwa, które wyraża się w figurze Maryi i Jej dziewiczym macierzyństwie¹.

Ks. Krzysztof Witko

Maryja w zbawczej „ekonomii” Ojca według *Adversus haereses* Ireneusza z Lyonu

SALVATORIS MATER
1(1999) nr 2, 179-184

1. Maryja Nowa Ewa

W oparciu o model Chrystusa jako nowego Adama, Ireneusz kładzie podwaliny pod teologię maryjną, rozwijając temat Maryi jako nowej Ewy, dziewiczej ziemi, z której zostało ukształtowane ciało

¹ Rozważania zawarte w tym szkicu wiele zawdzięczają lekturze dwóch prac: J. WOLINSKI, *L'économie trinitaire du salut (I^{er} siècle)*, w: *Histoire des dogmes*, B. SESBOÛE (red.), t. 1: B. SESBOÛE, J. WOLINSKI, *Le Dieu du salut*, Paris, Desclée 1994, 135-176; P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata*, tł. E. Wolicka, Poznań 1991.

Chrystusa przez działanie Boga². Maryja jest gwarantem ludzkiego pochodzenia tego ciała. Chrystus nie „przeplłynął” przez Nią jak „woda z rury”, jak to głosili gnostycy, lecz naprawdę „otrzymał” z Niej swoje człowieczeństwo przez cudowne narodziny³. Inaczej mówiąc, wypełnił On zbawcze dzieło Boga Ojca, ponieważ przyjął na siebie z Dziewicy Maryi całą naturę człowieka. Zrodzenie z Maryi zapewnia, że zbawienie w wymiarze „ontologicznym” rozciąga się na wszystkich ludzi. Dzieląc los i doświadczenie człowieka, Chrystus „streszcza” i „rekapitułuje” w sobie zbawczy zamiar Ojca względem całej ludzkości - „zabłąkanej owcy” i dzieła Bożych rąk⁴.

W nauce maryjnej Ireneusza pojawia się jeszcze jeden istotny wątek. Narodziny Jezusa Chrystusa z Dziewicy ukazują mianowicie, że Jego zbawcze dzieło jest podjęciem na nowo dzieła stworzenia i zarazem początkiem nowego porządku, *nowym stworzeniem, nowym narodzeniem*:

*Jakżeż ludzie usuną swe śmiertelne narodzenie, jeśli nie zostaną odrodzeni przez wiarę w nowe narodzenie, które zostało dane przez Boga wbrew jakimkolwiek oczekiwaniu jako znak zbawienia (por. Iz 7, 14) i dokonano się z łona Dziewicy? Albo też w jaki sposób otrzymają oni od Boga przybranie za synów, jeśli będą trwać w tych narodzinach, które są właściwe człowiekowi na tym świecie?*⁵.

To szczególne podkreślenie narodzin Syna Bożego z Dziewicy Maryi wprowadza ważne uściślenie: ziemskie narodziny Jezusa, Syna Bożego, są znakiem nowego stworzenia i przybrania potomków Adama za synów Bożych. Nowy, odrodzony świat jest naznaczony znamieniem macierzyństwa Dziewicy. Zrodzenie Syna Bożego z Maryi Dziewicy ukazuje - z jednej strony - miejsce Jezusa w ludzkości. Rodząc się z *Maryi*, Jezus wchodzi w poczet patriarchów i staje się synem Adama. Rodząc się z *Maryi Dziewicy*, Jezus jakby *wyłamuje się* z tego rodowodu: nie mając ziemskiego ojca jak inni ludzie, lecz Ojca, *który jest w niebie*, jest On człowiekiem, ale nie „zwyčajnym człowiekiem”. Z drugiej strony, macierzyństwo Maryi na nowo

² Zob. *Adversus haereses*, IV, 33, 4. Wszystkie teksty dzieła zostały przytoczone w oparciu o jego tłumaczenie francuskie: IRÉNÉE DE LYON, *Contre les hérésies. Dénonciation et réfutation de la gnose au nom menteur*, tł. A. Rousseau, Cerf, Paris 1985²; jest to przedruk nieznacznie poprawionego tłumaczenia dzieła wydanego w kolekcji *Sources chrétiennes*: L. I: SC 263-264; L. II: SC 293-294; L. III: SC 210-211; L. IV: SC 100; L. V: SC 152-153.

³ Zob. TAMŻE, I, 7, 2; III, 19, 2; III, 22, 1-2.

⁴ Zob. TAMŻE, III, 19, 3.

⁵ TAMŻE, IV, 33, 4. Por. V, 1, 3.

sprowadza na ziemię łaskawość Boga Ojca, który dokonuje zbawienia swego stworzenia. Dziewica Maryja jest koronnym dowodem na Boską *filantropię* - przyjaźń Boga do człowieka.

W ten sposób Ireneusz wyraża przekonanie, że słowo o Maryi urasta do rangi zagadnienia teologicznego w perspektywie historiozbawczej. Staje się ono sposobem wyrazu ingerencji Boga w dziejach świata i człowieka. Jego istotą jest ukazanie, że Bóg w swoim Synu rzeczywiście wszedł w dzieje naszej ludzkiej historii. Macierzyńskie dziewictwo Maryi obrazuje najgłębsze zamiary Boga wobec człowieka. Istnieje organiczna więź pomiędzy Matką Dziewicą i początkiem odrodzenia ludzkości w osobie Chrystusa - nowego Adama. Tajemnica Dziewicy Maryi dotyczy najistotniejszej treści Wcielenia - Bóg Ojciec przez narodziny Słowa „z ciała i krwi” dał *nowy* początek *starej* ludzkości. Taka teologia maryjna nie stanowi dodatku do podstawowych prawd wiary i nie ucieka się do żadnej przesady, lecz jest *typologicznym* wyrazem złożonej w człowieku tajemnicy Bożego życia.

2. Posłuszeństwo Maryi – przyczyną zbawienia wszystkich

Maryja Dziewica rodząc Chrystusa staje się znakiem otwarcia ludzkości na Boga i powstrzymuje postępującą degradację człowieka, począwszy od nieposłuszeństwa pierwszych rodziców i nieprzyjaźni między Bogiem a wężem. Znaczy to niezawodnie, że Maryja zajmuje aktywną rolę w Bożej „ekonomii”. Zapowiada i obrazuje miejsce, jakie człowiek ma zająć w zbawczym dziele Boga:

Jak Ewa [...] stała się przez swe nieposłuszeństwo przyczyną śmierci i dla siebie samej, i dla całego rodzaju ludzkiego, tak i Maryja [...] stała się przez posłuszeństwo przyczyną zbawienia i dla siebie samej i dla całego rodzaju ludzkiego [...]. Węzeł nieposłuszeństwa Ewy został rozwiązany dzięki posłuszeństwu Maryi. Co bowiem Ewa dziewica zawiązała przez swoje niedowiarstwo, to Dziewica Maryja rozwiązała swoją wiarą⁶.

Akceptacja dziewiczego macierzyństwa jest ze strony Maryi aktem posłuszeństwa wiary, w przeciwieństwie do Ewy, „pierwszej niewiasty”, która jest odpowiedzialna za odrzucenie Bożego planu

⁶ TAMŻE, III, 22, 4.

względem człowieka. Ewa uległa słowu węża - Maryja uwierzyła słowu anioła. Dziedzictwo raju, które utraciła ludzkość za sprawą Ewy, zostało przywrócone przez macierzyński wybór Dziewicy Maryi: wybierając wierność woli Ojca, Maryja staje się nie tylko Matką Zbawiciela - jest również „przyczyną zbawienia” dla całego rodzaju ludzkiego. Dziewica Maryja wypowiedziała Bogu Ojcu swoje „tak” w imieniu całej ludzkości.

Macierzyństwo Maryi jest aktem w pełni ludzkim, ponieważ jest całkowicie wolnym wyborem, niczym nieskrępowaną odpowiedzią na Boże wezwanie. Będąc wybraną przez Boga Ojca na matkę Pana, Maryja przyjmuje tę łaskę w wierze. Jej przyjęcie i wydanie na świat Syna Bożego są *posłuszeństwem* woli Boga Ojca. Okazuje się tu jasno, że posłuszeństwo jest zarazem *odpowiedzią* na Bożą inicjatywę zbawienia podjętą w Jezusie Chrystusie. To z kolei oznacza, że posłuszeństwo Maryi jest wynikiem Jej w pełni świadomej *odpowiedzialności* za losy łaski, której Bóg Przymierza udzielił ludziom we Wcieleniu Słowa.

Zraniona i oderwana od Boga - przez grzech niedowiarstwa Ewy, który krępuje człowieka i czyni go niewolnikiem - ludzkość znajduje w wierze Maryi *zaczyn* swego otwarcia ku Bogu. W ten sposób Maryja staje się modelem sytuacji duchowej człowieka. Jej wybór i Jej wierność mają znaleźć przedłużenie i wyraz w sercu każdego człowieka powołanego ze swej natury do życia w jedności i przyjaźni z Bogiem. W Maryi, która tryumfuje nad nieposłuszeństwem Ewy i stawia niepokonany opór podszeptom szatana, dokonuje się *przywrócenie* ludzkości jej pierwotnego stanu: godności dziecka Bożego.

Idea *odwrótu* od Maryi do Ewy nawiązuje do tematu *rekapitulacji*, która *przebiega* od Chrystusa do Adama. W Synu Bożym, który stał się człowiekiem - nowym Adamem, Bóg Ojciec odnowił („wyprostował”) wolę człowieka upadłego przez nieposłuszeństwo (por. Rz 5, 12-21). Umieszczając w tej perspektywie zestawienie Ewy i Maryi, refleksja mariologiczna odwołuje się do całej historii zbawienia. W ten sposób tajemnica Maryi otwiera się i zamyka w świetle Bożej „ekonomii” zbawienia i stanowi znak jej ostatecznego wypełnienia. W Maryi urzeczywistnia się powołanie człowieka i przeznaczenie świata.

A zatem problematyki mariologicznej nie możemy ograniczyć ani do pobożności ludowej, ani do kilku zagadnień egzegezy, historii doktryn i dogmatyki; problematyka ta dotyczy wiary jako całości i odnosi się do perspektywy zbawienia człowieka. Ujmowana soteriologicznie, teologia maryjna jest rozumiana jako interpreta-

cja ludzkiej egzystencji, której źródłem i podstawą jest *Bóg niosący zbawienie wszystkim ludziom* (por. Tt 2, 11). W tym kontekście Dziewica Maryja staje się również wyrażonym na sposób ludzki wizerunkiem tajemnicy Boga Ojca.

3. Maryja - ikona Ojca

Dotąd głównie była mowa o roli Maryi w „ekonomii” zbawczej, zrealizowanej przez Boga Ojca w swoim Jednorodzonym Synu dla odkupienia całego rodzaju ludzkiego. Należy jeszcze zdać sobie sprawę, że teologia maryjna Ireneusza rozwija się w ramach *reguły wiary* odnoszącej się do tajemnicy i zbawczego dzieła jedynego Boga, który jest Bogiem Stwórcą i Bogiem Ojcem:

Winniśmy [...] doskonalić się w refleksji nad tajemnicą i „ekonomią” jedynego Boga istniejącego, wzrastać w miłości Tego, który uczynił i wciąż czyni dla nas tak wielkie rzeczy, i nigdy nie oddalać się od przeświadczenia [...], że tylko On jest naprawdę Bogiem i Ojcem, który stworzył ten świat, uczynił człowieka, dał wzrost swemu stworzeniu i powołał go z mniejszych rzeczy do rzeczy jeszcze większych⁷.

Chrześcijańskie wyznanie wiary jawi się tu zarazem jako *odrzućcie i wybór: odrzucenie „boga”*, któremu obca byłaby historia człowieka i świata, i *wybór* Boga obecnego w historii i mającego historię za sprawą swego Słowa zawsze obecnego pośród ludzi. Bóg „ekonomii” zbawczej jest Bogiem, który kieruje historią i prowadzi ją do zbawienia. Co więcej, we Wcieleniu Bóg wchodzi w historię. Dzięki rzeczywistemu wejściu swego Syna w ludzki czas Bóg „wprowadza” historię *w swoje wnętrze*. W ten sposób Ireneusz wyznaje wiarę nie tylko w Boga, który jest Stworzycielem, lecz utożsamia Go z *Ojcem*, i to w podwójnym znaczeniu: Bóg jest *Ojcem* Syna, który „jest” odwieczny i *Ojcem* ludzi, którzy - mając początek - „stają się” synami poprzez Bożą „ekonomię”⁸.

Ale ta Boża „ekonomia” poucza nas nie tylko, że Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa i że Jego zamiarem jest przybranie ludzi za swoich synów⁹. Według zbawczego planu Ojca człowiek jest *obecnością*

⁷ TAMŻE, II, 28, 1.

⁸ Zob. TAMŻE, I, 10, 3 i II, 28, 1.

⁹ Zob. TAMŻE, III, 10, 2 i IV, 36, 5.

i *epifanią* Boga¹⁰. U wszystkich Ojców Kościoła, a u Ireneusza po raz pierwszy i to najwyraźniej, mocno jest podkreślona prawda, że idea człowieka jako *obrazu Bożego* jest fundamentalną zasadą ludzkiego bytu. Tu właśnie znajduje się klucz do głębszego i wyrazistszego rozumienia oryginalności Ireneuszowej nauki o Maryi.

Jeśli całe stworzenie jest odbłaskiem Boga Ojca, to o ileż bardziej odbłask ten ukazuje się w Maryi. Przez Jej dziewicze macierzyństwo Bóg daje ludziom wielki sakrament swej czułości i miłości. Maryja jest nie tylko zapewnieniem, że ludzkość jest owocem odwiecznej miłości Boga (por. Jr 31, 3), lecz jest także objawieniem Jego łaskawej obecności, promieniowaniem Dobroci i Miłości Ojca. Będąc wyrażonym po ludzku obrazem Oblicza Ojca, objawia Ona tym samym Jego *macierzyńskie* oblicze. Wybierając wierność Bogu Ojcu, staje się nie tylko Matką Zbawiciela, a przez to Matką wszystkich żyjących - nową Ewą; mówiąc *fiat* - a jest nim Boże macierzyństwo - daje Ona całkowite przyzwolenie woli Boga, w którym istnieje wyłącznie „tak”, jak pisze św. Paweł Apostoł w 2 Kor 1, 20. W ten sposób Maryja jest nie tylko „*współprzyczyną*” *Wciele- nia*, lecz także *figurą Świętości Bożej i ikoną Ojca*.

Ks. dr Krzysztof Witko
Wyższe Seminarium Duchowne (Lwów)

Pl. Katedralny 1
290008 Lwów
Ukraina

Maria nell'*economia* salvifica del Padre secondo „Adversus haereses” di Ireneo di Lione

(Riassunto)

San'Ireneo inserisce la parola su Maria nella sua idea di ricapitolazione.

Sulla base del modello Cristo - Adamo nuovo, Ireneo pone le basi per la teologia mariana, sviluppando il tema di Maria - Eva nuova, terra vergine, dalla quale fu formato il corpo di Gesù. Dio Padre, mediante la nascita del Verbo „dal corpo e sangue” diede il *nuovo* inizio alla *vecchia* umanità.

Maria - contrariamente a Eva - ubbidiente alla volontà del Padre, diventa „causa della salvezza” per tutto il genere umano. L'idea dell'allontanarsi di Maria a Eva fa riferimento al tema di *ricapitolazione*, che intercorre da Cristo ad Adamo.

Maria non è soltanto dichiarazione che l'umanità è frutto dell'amore eterno di Dio, ma è anche rivelazione della Sua presenza misericordiosa, radiazione della Bontà e dell'Amore del Padre.

¹⁰ Zob. TAMŻE, IV, 38, 3-4.